WYDANIE WIECZORNE.

„GŁOS NARODU" | Wychodzi dwa razy dziennie. | Cena 6 halerzy. | Wychodzi dwa razy dziennie. | „GŁOS NARODU"

Wychodzi dwa razy dziennie o godz. 12-ej w południe i o godzinie 6-tej wieczorem.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie: miesięcznie 2 kor., kwartalnie kor. 6, za jednorazowe zanoszenie do domu dopłaca się 40 hal., za dwurazowe 60 hal.

Naprowincji: miesięcznie 2 kor 70 hal. kwartalnie kor. 8 W państwie Niemieckiem kwartalnie kor. 22 w innych państwach: kwartalnie kor. 12. Za jednorazową wysyłkę dziennie dopłatę 60 hal. miesięcznie. Zmiana adresu: 40 hal.

GŁOS NARODU

Dziennik założony w r. 1892 przez JÓZEFA ROGOSZA.

Redaktor naczelny: Dr. Antoni Beaupre.

Osobna prenumerata na wydanie wiecz. wynosi miesięcznie w miejscu z odnoszeniem do domu 1 koronę.

Numer poudn. 10 hal., wieczorny 4 hal. Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty franco do Administracji „Głosu narodu". Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyj przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie Monarchji i w państwie niemieckiem. — Reklamacje nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisy Redakcya nie zwraca. AdresRed. Ul. św Krzyża l. 7. Adres tel. „Głosu Narodu" Kraków. Tel. Nr 190.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje kierownik tego działu p. WŁODZIMIERZ STEYCHARSKI w biurze inseratowem „Głosu Narodu" róg ul. św. Krzyża i Mikołajskiej i. Od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 15 halerzy, za każdy następny raz 12 hal., skład tabelaryczny, liczbowy, od wiersza 30 hal. za pierwszy raz każdy następny 12 hal. — Nadesłane po 60 hal. od wiersza za każdy raz. — Nekrologi itd. 80 hal. Zamiejscowe ogłoszenia przyjmuje we Lwowie S. Sokołowski, Pasaż Hausmanna. w Wiedniu Haasenstein & Vogler. M. Opelik, M. Dukes, M. Schalek, E. Brunn, Kuschbera & Schleri. R. Moses Friedl, w Berlinie F. E. Cos, w Budapeszcie J. Leopold. w Paryżu de Błeszkowski 14 Cite de Trevise. John F. Johnes & Cie.

Nr. 247 | Kraków, sobota 30 maja 1908 r. | ROK XVI.

OD ADMINISTRACJI.

Wobec rozpoczynającego się miesiąca upraszamy P. T. Prenumeratorów o rychłe odnowienie prenumeraty, celem uniknięcia przerwy w dostawie dziennika.

Prenumerata kwartalna wynosi na prowincji 8 koron, miesięcznie 2·70 h.

Prenumerata w miejscu bez odnoszenia 2 kor., za odnoszenie dopłaca się 40 h.

Wszyscy nowo przystępujący prenumeratorowie otrzymają za nadesłaniem 20 hal. na porto powieść „MAŁY GARNIZON", a nadto początek wychodzącej obecnie powieści W. Collinsa: „Widmo zbrodni", pierwsze 20 arkusików.

Kronika.

PRECZ Z TOWAREM PRUSKIM.
KUPUJCIE TYLKO U CHRZESCJAN!

KRAKÓW dnia 29 maja 1908 r.

— RADA NADZORCZA Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie udzieliła w roku bieżącym zasiłki następującym instytucyom: Komitet budowy kościoła w Tarnopolu 200 k., komitet budowy kościoła przy Ochronce w Stryju 200 k., komitet budowy kościoła w Dźwiniaczce 100 k., komitet budowy kościoła w Pilipach 100 k., komitet budowy kościoła w Tuczempach 50 k., komitet kościoła W. W. Swiętych w Krakowie 300 k., komitet kościoła św. Floryana w Krakowie 300 k., komitet restauracyi kościoła w Wieliczce 50 k., Zarząd główny Towarz. Szkoły ludowej w Krakowie 100 k., „Macierz szkolna" ks. Cieszyńskiego 200 k. Komitet budowy szkoły polskiej w Wiedniu 100 k., Szkoła dla analfabetów w Tarnopolu 50 k., Komitet wykładów popularnych w Tarnopolu 50 k., Zgromadzenie SS. Służebniczek N. P. Maryi w Starej Wsi na szkołę gospodarstwa 100 k., Bezpłatna Czytelnia katolicka w Krakowie 50 k., Czytelnia polska T. S. L. w Łużanach 50 k., Koło T. S. L. w Przemyślanach na budowę czytelni w Krosienku 50 k., Bursa gimn. im. św. Wojciecha we Lwowie 100 k., Koło Pań T. S. L. we Lwowie na bursę dla dziewcząt 200 k., Bursa polska im. Kopernika w Jarosławiu 50 k., Bursa gimn. im. Mickiewicza w Jaśle 100 k., Bursa polska w Rohatynie 50 k., Bursa jubileuszowa im. Ces. Franciszka Józefa w Sanoku 200 k., Bursa gimn. im. Mickiewicza w Stryju 100 k., Zgromadzeniu SS. Felicyanek we Lwowie na ochronkę 100 k., SS. Służebniczki N. P. Maryi w Gwóździcu na ochronkę 50 k., SS. Serafitki w Nowym Targu na ochronkę 50 k., Tow. Dam dobroczynności w Sniatynie na ochronkę 100 k., Komitet budowy ochronki gm. Jedłownica w Szczyrzycu 50 k., Ochronka i zakład sierot św. Antoniego w Zywcu 50 k., Zakład św. Józefa dla osieroconych chłopców w Krakowie 150 k., Dom sierot we Lwowie 100 k., Stow. św. Wincentego a Paulo w Brzozowie na zakład sierot 200 k., Zakład sierot św. Kazimierza w Iwoniczu 50 k., Zakład św. Jadwigi dla pracujących dziewcząt w Krakowie 100 k., Tow. opieki nad pracownicami w Krakowie 250 k., Przytulisko uczestników powstania 1863—4 r. w Krakowie 100 k., Krakowskie ochotnicze Towarz. ratunkowe w Krakowie 200 k. Zarzad lecznicy rabczańskiej w Krakowie 150 k., Konwent Braci Miłosierdzia w Krakowie na szpital 250 k., „Nadzieja" Tow. ku wspieraniu chorej młodzieży żydowsk. w Krakowie 200 k., Stow. kobiet dla wsparcia wdów żydow. w Krakowie 100 k., Biuro sprawdzań nędzy wyjątkowej w Krakowie 200 k., Komitet opiek." Domu pracy" na Kazimierzu w Krakowie 150 k., Stow. Rady opiekuńczej" w Krakowie 200 k., Zgromadzenie SS. Felicyanek w Krakowie 150 k., Zakład staruszek i kalek na Blichu w Krakowie 100 k., Tow. wzaj. pomocy uczestników powstania 1863—4 we Lwowie 100 k., Kolonia wakac. dla dziewcząt we Lwowie 100 k., Zakład głuchoniemych we Lwowie 100 k., Bracia Tercjarze św. Franciszka we Lwowie 160 kor. Męskie Tow. św. Wincentego a Paulo we Lwowie 100 kor. Kom. „Centowej herbaciarni" we Lwowie 100 kor. Instytut jubileuszowy dla ociemniałych i głuchoniemych w Czerniowcach 200 kor. Tow. Pań św. Wincentego a Paulo w Nowym Sączu 100 kor. Zakład św. Elżbiety dla matołków i nieuleczalnych w Iwoniczu 50 kor. Bracia Tercyarze św. Franciszka w Stanisławowie 100 kor. Straż polska w Krakowie 100 kor. Zwiazek niewiast katolickich w Wieliczce na szwalnię ubogich 50 k., Tow. ochronki bł. Bronisławy w Półwsiu Zwierzynieckiem 150 k., Kolonia lecznicza dla dzieci w Rymanowie 150 k., Komitet bud. kościoła w Zamulińcach 200 k., Komitet budowy kościoła w kościoła w Tarnowie 100 k..

— Z T-WA „POLSKA SZTUKA STOSOWANA". W sprawie rozstrzygniętego konkursu na dwór w Opinogórze komunikują nam w dalszym ciągu, że autorami 3-ciej zaszczytnej wzmianki są pp. Franciszek Lilpop i Karol Jankowski, architekci w Warszawie, a autorem pracy pod godłem „Kość" wyróżnionej za rzuty poziome jest p. Oskar Sosnowski, architekt w Warszawie.

— WYCIECZKA ELEUTERJI do Dubia w niedzielę 31 bm. Zbiórka na dworcu kolejowym w korytarzu na lewo o wpół do 2. Udział w wycieczce bezpłatny.

— ZJAZD KOLEŻENSKI. Otrzymujemy następujące pismo: Dnia 7 czerwca b. r. odbędzie się Zjazd abituryentek seminarjum naucz. żeńskiego w Krakowie — z roku 1898. Koleżanki, które dla braku adresu zawiadomień nie otrzymały, zechcą zgłosić się niezwłocznie do p. Ireny Lesieckiej — Szkockiej, Kraków, Czarnowiejska 6. — Zofia du Vall, Irena Szkocka.

— Z TEATRU MIEJSKIEGO. „Karjerowicz", inaczej „Szach i mat", komedja w 4-ch akt. Bliźińskiego grana była po raz pierwszy w Krakowie przed laty dwudziestu kilku. Już wówczas zyskała wielkie powodzenie i przez kilka lat nie schodziła z afisza. Dla młodszego pokolenia bywalców teatralnych jest ona zupełnie nieznaną, to też przedstawienie sobotnie będzie niejako premierą tej wesołej i nawskroś polskiej komedji. W roli Bedłkiewicza publiczność krakowska będzie miała sposobność ujrzeć jedną z najlepszych postaci scenicznych p. Siemaszki. Rolę tę grał p. Siemaszko już na „pierwszej premierze" „Karjerowicza"

Afisz niedzielny zapowiada „Romea i Julję" Szekspira, oraz ostatni w tym sezonie występ p. Tarasiewicza.

— Z TEATRU LUDOWEGO. W sobotę dnia 20 maja „Wesele Fonsia" krotochwila w 3 aktach R. Ruszkowskiego — w niedzielę pop. o godz. 3-ej „Królowa Przedmieścia" wodewil ludowy w 5 obrazach K. Krumłowskiego — w niedzielę wieczorem o godz. 8-ej „Skrzypce Czarodziejskie" operetka w jednym akcie Offenbacha i „Wiesław" operetka ludowa w 3 aktach.

— EKSCESY STREJKARZY. Powtarzające się co dnia napady i gwałty, dokonywane przez strejkujących czeladników piekarskich na osobach majstrów i uczniów, spowodowały organa policyjne do energicznego postępowania w obronie zagrożonych. To też aresztowania nie ustają, a obecnie znajdują się już pod kluczem niemal wszyscy prowodyrzy i agitatorzy strejkowi. Między innemi aresztowano czeladnika piekarskiego Stanisława Smolenia, jako podejrzanego o zorganizowanie wszystkich dotychczaś zaszłych napadów. Prócz zanotowanego już przez nas napadu na czeladników i majstra z ul. Stolarskiej, tenże Smoleń brał udział w napadzie, który urządzono tegosamego dnia za rogatką Rakowicką. Zajście to miało przebieg następujący:

We wtorek wieczorem, około godz. 9, czeladnik piekarski Stanisław Zieliński, zatrudniony u majstra Kwiatkowskiego w Małym Rynku, idąc z domu swego do pracy, spotkał koło gmachu głównej poczty dwóch znanych mu czeladników. Jeden z nich, Jan Prokop, zapytał go dokąd idzie, a otrzymawszy odpowiedź, że na kolację do swej siostry, zaproponował Zielińskiemu, by udał się razem z nimi do stowarzyszenia, gdzie właśnie odbywa się narada.

MIODOSYTNIA Kazimierza Robackiego założona w 1841 r. Kraków, ul. Sławkowska 26 poleca

MIÓD STOŁOWY LEKKI, . BUTELKA 50 CT. MIÓD KURACYJNY . . . BUTELKA 80 CT. MIÓD KASZTELAŃSKI BUT. 1 ZŁR.50 CT
MIÓD STOŁOWY MOCNY, BUTELKA 60 CT. MIÓD ESSENCYA . . . . BUTELKA 1 ZŁR. MIÓD BERNARDYŃSKI — BUTELKA 2 ZŁR
MIÓD WYTRAWNY . . . BUTELKA 70 CT. MIÓD KOPOWIEC, BUTELKA 1 ZŁR. 20 CT. MALINIAKI — WISNIAKI — I DERENIAK

Zaczepiony, rad nie rad usłuchał Prokopa, skoro jednak znaleźli się w Rynku głównym, przed szynkiem Rosego ujrzał liczną gromadę czeladników, którzy obstąpili Zielińskiego i zażądali odeń, by wziął udział w „patroli“. Tak, znalazł się Zieliński na ul. Rakowickiej, gdzie, jak zdołał z rozmów wywnioskować, miano urządzić napad na znajdującą się tam piekarnię p. Kruka. Niespodziewanie atoli spotkano się z policją, więc cała banda, wlokąc za sobą przemocą Zielińskiego — ruszyła za rogatkę Rakowicką. Tu, opodal nowo budujących się koszar wojskowych, jeden z czeladników pchnął silnie Zielińskiego, a gdy ten upadł, wszyscy rzucili się nań i poczęli go bić laskami i kopać.

Napadnięty trzykrotnie usiłował powstać i uciec, za każdym jednak razem obalano go i bito dalej bez litości. Zemdlonego porzucili wreszcie i zbiegli. Po długim dopiero czasie nadszedł policjant i odprowadził ciężko pobitego na Pogotowie Ratunkowe, gdzie na całem ciele skonstatowano liczne sińce, dalej wielką ranę na głowie i zwichnięcie lewej nogi. Jak się następnie okazało, napastnicy skradli swej ofierze kapelusz i laskę. Zieliński zdołał rozpoznać pięciu napastników w osobach Jana Prokopa, Wawrzyńca Trycza, Stanisława Smolenia, Jana Idzika i Józefa Duszyka. Dwóch ostatnich aresztowano za udział w napadzie zaszłym chwilę przedtem w ul. Stolarskiej, Smolenia zaś na skutek zeznań Zielińskiego. Jak się okazało, Smoleń brał czynny udział także w napadzie tamtym, a również w pobiciu żydowskiego czeladnika Liepschütza w ul. Józefa. Wykryto też, że Smoleń w towarzystwie trzech innych, nie wyśledzonych dotąd towarzyszów, napadł w poniedziałek na czeladnika w Prądniku czerwonym Rubisza. Napadu tego dokonano przy rogatce warszawskiej, przyczem Rubisz został ciężko poraniony. Smoleń brał też udział we wszystkich napadach na sklepy piekarskie, gdzie wybijał szyby kamieniami.

Wszyscy aresztowani dotąd, a między nimi Smoleń, Prokop, Frycz Idzik i Duszyk, odstawieni zostaną dziś wieczorem do więzień sądowych, gdzie od wczoraj znajduje się jeden z napastników napadu w ul. Stolarskiej, niejaki Tomczyk.

— WYCIECZKI w KRAKOWIE. Przed kilku dniami przybyła do Krakowa wycieczka ziemian z powiatu sochaczewskiego w gubernii warszawskiej. Wycieczka ta liczy około 20 osób, wyłącznie mężczyzn, którzy całą drogę odbyli konno i w tenże sposób powrócą. Wycieczka ta zabawi w Krakowie jeszcze przez kilka dni.

We środę rano przybyła do naszego miasta wycieczka włościan z Przemyślan i powiatu jasielskiego. Wycieczka ta, w której bierze udział około 300 osób, zwiedziła pamiątki miasta, zaś wieczorem obecną była w teatrze ludowym na przedstawieniu „Wozu Drzymały“ i „Hanusi Krożańskiej“. We czwartek zwiedzano miasto w dalszym ciągu; dziś wycieczka ta odjeżdża.

Jutro o godz. 6 rano przybywa do Krakowa wycieczka złożona z 400 osób z powiatu łańcuckiego, organizowana przez tamtejszą Czytelnię kolejową. Wycieczce przewodniczy prezes czytelni p. Sulimirski. Zwiedzanie zabytków naszego miasta odbywać się będzie pod kierunkiem członków sekcyi sportowej kraj. Związku turystycznego. Przy przybyciu do Krakowa, powitają wycieczkę na dworcu kolejowym reprezentanci Związku turystycznego. Wycieczka zabawi w naszem mieście dwa dni, t. j, do poniedziałku; w niedzielę popołudniu obecni będą uczestnicy tejże na przedstawieniu „Kościuszki pod Racławicami“ w teatrze miejskim.

Również jutro przybędzie wycieczka szkolna złożona z 80 uczniów i uczennic szkoły w Marcyporębie. Wycieczka zabawi w Krakowie jeden dzień, a prowadzi ją kierownik szkoły p. Gallus.

Ruchliwe bocheńskie Koło T. S. L. sprowadzi jutro do Krakowa dzieci szkolnych z wsi nadrabskich powiatu bocheńskiego. Wycieczką kierują: p. G r a b o w i e c k i, nauczyciel i p. Henryk G r o d e c k i, sekretarz bocheńskiego Koła T. S. L.

— TEATR WŁOŚCIJAŃSKI w WOLI JUSTOWSKIEJ. Dnia 18 b. m. dla gości z Królestwa odbyło się w Woli przedstawienie miejscowego teatru włościjańskiego. Z wielkim nakładem pracy przygotowano w krótkim czasie i odegrano „Łobzowian“ Anczyca. Wszyscy bez wyjątku amatorzy grali nadspodziewanie dobrze, co świadczy o zapale grających i energji kierowniczek. Kierowniczkom teatru pp. St. i Z. Hedlównom i włościanom - amatorom serdeczne „Szczęść Boże“ w zacnej pracy. Na czerwiec zapowiedziane są dalsze przedstawienia, na które niewątpliwie zjawią się liczni goście z Krakowa.

— STYPENDJA RĘKODZIELNICZE. Wydział krajowy ogłasza konkurs na stypedja z fundacji śp. hr. Czarkowskiej po 800 i 1000 k., dla rękodzielników, którzy nabyli już fachowe uzdolnienie w bronzownictwie, stolarstwie, blacharstwie oraz kufernictwie lub rymarstwie galanteryjnem, a pragną dalej odbywać studja zawodowe, względnie praktykę w zagranicznych szkołach albo w zakładach rękodzielniczych lub przemysłowych.

Równocześnie rozpisuje Wydział krajowy konkurs na stypendja po 600 k. z fundacji śp. hr. Czarkowskiej dla uczniów rękodzielniczych i uczniów szkół przemysłowych działu bronzowniczego, stolarskiego, blacharskiego, oraz kufernictwa i rymarstwa galanteryjnego, kształcących się w naukowych zakładach zawodowych i pracowniach rękodzielniczych lub innych zakładach przemysłowych w kraju.

— POŻYCZKI dla RĘKODZIELNIKÓW. Wydział krajowy ogłasza konkurs na pożyczki z fundacji sp. hr. Czarkowskiej przeznaczone na założenie samoistnej pracowni dla blacharzy, stolarzy, bronzowników, kuferkarzy i rymarzy galanteryjnych, którzy posiadają wymagane ustawą przemysłową uzdolnienie fachowe, a pragną otworzyć samoistną pracownię.

Pożyczki udzielane będą w wysokości do 2000 k.

Podania o powyższe stypendja i pożyczki wnosić należy przed dniem 10. czerwca 1908, na ręce Wydziału krajowego we Lwowie.

— OTWARCIE PIERWSZEJ KRAJOWEJ TKALNI. O uroczystem otwarciu pierwszej wielkiej tkalni w Andrychowie, które nastąpiła w ubiegłą sobotę, donieśliśmy już pokrótce. Obecnie przesyła nam nasz korespondent tamtejszy następujące dalsze szczegóły tej uroczystości:

W sobotę odbyło się tu uroczyste otwarcie pierwszej Galicyjskiej, największej w Austrji, fabryki tkanin bawełnianych braci E. i S. Czeczowiczków w obecności i przy udziale wielu dygnitarzy państwa i kraju, przybyłych z Wiednia, Lwowa, Krakowa i Wadowic, oraz

---

18) *Maurycy Leblanc.*

Przygody nadzwyczajne Arsena Lupina.

Przekład z francuskiego.

— Więc to pan byłeś tam? i pan jesteś tu teraz — wyszeptał Ganimard.

— Ja, zawsze i jedynie ja.

— Czyż to możliwe?

— Eh! na to nie trzeba być czarodziejem. Wystarcza na to, jak słusznie powiedział ten poczciwy prezydent, przygotowywać się przez dwanaście lat, ażeby być gotowym na każdą ewentualność.

— Ale ta twarz... oczy?

— Domyśla się pan, że jeżeli pracowałem przez osiemnaście miesięcy z doktorem Altier, to z pewnością nie z zamiłowania do fachu. Myślałem sobie, że ten, który kiedyś będzie miał honor nazywać się Arsenem Lupin, powinien opanować do tego stopnia sztukę charakteryzacji, żeby swobodnie zmieniać powierzchowność. Powierzchowność? Zależy tylko od mojego upodobania. Naprzykład podskórne zastrzyknięcie parafiny wydyma skórę lub ściąga ją w żądanym kierunku; są kwasy, które zmieniają człowieka w miedzianego Indyanina; sok jaskółczego ziela ozdaba twarz najpiękniejszymi wyrzutami i pryszczami. Pewien proceder chemiczny działa na kolor włosów, inny na dźwięk głosu. Proszę do tego dodać dwa miesiące dyety w celi numer 24, dalej tysiączne ćwiczenia otwierania ust pewnym specjalnym ruchem, wskutek które go tworzą się dookoła nich fałdki, i w końcu pięć kropel atropiny zastrzykniętej w oczy, żeby je zrobić błędnemi i zmąconemi, oto wszystko.

— Nie podejrzewam żeby dozorcy....

— Ta przemiana dokonywała się stopniowo, dozorcy nie mogli spostrzedz codziennych nieznacznych różnic.

— Ależ Dezydery Baudru?

— Baudru istnieje. Jest to Bogu ducha winien biedak, którego spotkałem w zeszłym roku i który w samej rzeczy ma ze mną podobieństwo rysów. Przewidując aresztowanie, zawsze możliwe, zacząłem badać, w czem jesteśmy najmniej do siebie podobni i starałem się zmienić te szczegóły. Moi przyjaciele urządzili tak, że spędził noc w więzieniu śledczem i został mniej więcej o tej godzinie wyprowadzony co ja. Było to potrzebne, żeby w danym razie można było znaleść jego ślady. Ofiarowałem im więc tego nieocenionego Baudru i rzucili się na niego, bo, pomimo niepokonalnych wprost trudności podstawienia, woleli w to uwierzyć, niż przyznać się do innowacji.

— Tak, tak, w samej rzeczy — mruknął Ganimard.

— A przytem — mówił z ożywieniem Arsen — miałem doskonałe atu w ręku, mianowicie to, że już od dwóch miesięcy przygotowywałem publiczność do mojej ucieczki. I tu leży wielki błąd, w który popadliście zarówno wy, jak publiczność, mianowicie uwierzyliście jeszcze raz, że robię to przez fanfaronadę, że upiłem się swojem powodzeniem, tak jak jaki żółtodziob. Ja, Arsen Lupin, miałbym okazać taką słabość! I tak jak w sprawie Cahora, tak i teraz nie domyśliliście się, że jeżeli Arsen Lupin krzyczy po dachach, że ucieknie, to widać ma powody tak krzyczeć. Sapristi! zrozumiejcież, że do ucieczki, bez ucieknięcia potrzeba mi, żeby przedtem uwierzono w tę ucieczkę, żeby to było absolutne przekonanie i prawda jasna jak słońce. „Arsen Lupin ucieknie, Arsen Lupin nie będzie na swojej rozprawie“, wszyscy to sobie powtarzali; to też kiedy pan się podniosłeś i zawołałeś: „Ten człowiek nie jest Arsenem Lupin!“ byłoby zupełnie nadnaturalnem, żeby wszyscy natychmiast nie uwierzyli, że ja rzeczywiście nie jestem Arsenem Lupin. Gdyby jedna osoba zrobiła to małe zastrzeżenie: „A może to jednak Arsen Lupin“, byłbym zgubiony. Wystarczyłoby pochylić się nademną i przyjrzeć mi się przez chwilę nie jak pan i inni, z tą myślą, że nie jestem Arsenem Lupin, ale owszem z myślą, że nim jestem; a wtedy napewno by mnie poznano, pomimo wszelkich ostrożności. Ale mogłem być spokojny, znam psychologię ludzi i wiedziałem, że nikomu nie przyjdzie taka myśl do głowy.

Wziął Ganimarda za rękę:

— Przyznaj się, mój przyjacielu, żeś mnie wtedy czekał u siebie o czwartej; wtedy... w tydzień po naszej rozmowie w więzieniu.

— A cóż z tym wozem więziennym? — powiedział Ganimard, unikając odpowiedzi.

— Prosta blaga. To moi przyjaciele wyciągnęli skądciś ten stary ekwipaż. Ale ja z góry wiedziałem, że to będzie niepraktyczne, chyba że się zdarzy coś wyjątkowego. Chciałem tylko doprowadzić do skutku tę pseudoucieczkę, żeby nabrała rozgłosu i pozwoliła wierzyć ludziom w moją drugą ucieczkę, tym razem prawdziwą.

— A cygaro?

— Cygaro zostało spreparowane przezemnie tak samo, jak nóż...

— A bilety?

— Sam je napisałem!

— A ta tajemnicza przyjaciółka?

— Ja i ona to jedno. Umiem naśladować rozmaite rodzaje pism.

(Ciąg dalszy nastąpi).

FRANCISZEK ŻULIANI pierwsza krajowa fabryka wyrobów cementowych oraz przedsiębiorstwo budowli betonowych

Kraków, Półwsie Zwierzyniec, ul. Kościuszki 37 Telefon 753.

poleca wszelkie wyroby betonowe, jako to: rury i rynny w różnych rozmiarach, kręgi studzienne, posadzki cementowe nadzwyczaj trwałe w bardzo pięknych deseniach, zastępujące w zupełności płytki kamionkowe, dyle betonowe zastępujące dotychczasowe dyle gipsowe, posadzki kamienne Terazzo-granito, posadzki Holzit, schody betonowe Terazzo-granito na podmurowaniu i wolnowiszące, płyty chodnikowe i wszelkie roboty wchodzące w zakres wyrobów betonowych. Wykonuje również powały betonowe żelaznej konstrukcyi według wypróbowanego patentowanego systemu „Kiefer“ — Wykonanie rzetelne i punktualne po najniższych cenach konkurencyjnych. — **Cenniki gratis i franco.**

licznego zastępu polskich posłów do Rady Państwa. — Ci ostatni przybyli osobnym pociągiem wprost z Wiednia w towarzystwie ministra Abrahamowicza, delegatów ministerstwa skarbu, kolei i handlu którymi byli: szefowi sekcyjni dr. Engel de Mainfelden, baron Banhans i radca dworu W. Fedorowicz. — Z członków Koła polskiego w Wiedniu zauważyliśmy posłów: ks. Andrzeja Lubomirskiego, bar. Battaglię, radcę Jabłońskiego, dra, Łazarskiego, Marka Łuszczkiewicza, dra. Tomaszewskiego, Galla, Średniawskiego, Stohandla, Dobiję, Wiącka i w. i. a także znanego publicystę p. Grzegorza Smólskiego z Wiednia.

Marszałek kraju hr. Stanisław Badeni, witany owacyjnie na wszystkich stacyach powiatu wadowickiego — przybył zwykłym pociągiem od Krakowa w towarzystwie członka Wydziału kraj. Jahla, syndyka Banku krajowego mecenasa dra. Tadeusza Sołowija, prezydenta miasta Krakowa dra. Leo, posłów sejmowych: Federowicza, Hempla i Styły, członków prezydyum wadowickiej Rady powiatowej, krakowskiego delegata Namiestnictwa radcy dworu A. Fedorowicza, prezydenta sądu obwodowego w Wadowicach dra. Stawarskiego, Dyrektora okręgu skarbowego nadradcy Mianowskiego i radcy Namiestnictwa Gepperta z Wadowic. — Przybyli także prezes krakowskiej Izby handlowej i przemysłowej Dattner, sekretarz tejże dr. Benis, sekretarz galic. Związku dla przemysłu fabrycznego dr. Wasserberger i wiele innych osób. —

Przy zwiedzaniu fabryki, umyślnie w ruch puszczonej, wyrazili wszyscy goście swe zdumienie i podziw tak dla właścicieli, jak i dyrektora jej p. Franciszka Rottera, że w ciągu jednego zaledwie roku zdołali dokonać olbrzymiego dzieła. W miejscu, gdzie przed rokiem były uprawne zagony ze zbożem i jarzynami, gdzie motyle, świerszcze i koniki polne w słońcu bujały w śród roślinności, obecnie warczą koła licznych maszyn, poruszane parą i elektrycznością, a około 500 warsztatów tkackich tysiące metrów tkanin codziennie wyrabiają, dostarczając dobrego zarobku 400 przeszło robotnikom.

Równoczesna praca 500 krosien w olbrzymiej hali pod okiem 250 dziewcząt, skrzętnie tej pracy pilnujących, zrobiła na nas wrażenie, jakobyśmy się znajdowali w pierwszorzędnej fabryce w Manchester w Anglii. Wszędzie panuje wzorowy porządek i pedantyczna czystość maszyn i powietrza, specjalnym aparatem ciągle odświeżanego.

Po zwiedzeniu fabryki i wszystkich jej lokalności odbyło się uroczyste wmurowanie dużego kamienia węgielnego, przyczem wygłoszono liczne przemówienia, a przemawiali tak reprezentanci ministerstw jak i władz krajowych. Namiestnika zastępował delegat radca dworu A. Fedorowicz z Krakowa.

Z pamiątkowego pisma złożonego w marmurowy kamień węgielny wypada powtórzyć, że dyrektor centralnego związku fabrycznego dr. baron Battaglia łącznie z sekretarzem związku drem. Wasserbergerem, firmę czeską pp. Czeczowiczków zachęcił do utworzenia tego przedsiębiorstwa przemysłowego w Galicji. Ich usiłowania, oraz poparcie ze strony Wydziału krajowego przez udzielenie pożyczki nisko oprocentowanej, jakoteż poparcie ze strony gminy miasta Andrychowa, w szczególności zaś osobiste starania burmistrza br. Stefana Bobrowskiego, skłoniły tę firmę do zbudowania w Andrychowie kosztem blisko 2 milionów koron fabryki tkanin bawełnianych, pierwszej w Galicji, którą obecnie urządzono na 520 krosien (warsztatów tkackich), oraz przygotowano maszynowe urządzenie na 1000 krosien.

Budowę rozpoczęto w kwietniu 1907, a w jesieni tegoż roku była budowa fabryki i pobocznych budynków wraz z wewnętrznem urządzeniem tak dalece posunięta, iż już 1 października zakład w ruch puszczono.

Plany dla tej fabryki opracował w ogólnym zarysie zawodowy budowniczy dla budowli przemysłowych Feliks Pleśniwy w Kralowym Hradcu, zbadał je architekt P. C. Manz w Stuttgardzie, zaś inżynier Franciszek Seidl wykończył je zupełnie. Budowę fabryki przeprowadziła firma K. Korna, budowniczego w Bielsku pod kierownictwem Franciszka Klusaka.

Należy jeszcze podnieść usilne trudy, podjęte przy rozmaitych rokowaniach przez obecnego dyrektora fabryki p. Franciszka Rottera, który wpływał miarodajnie na całe wewnętrzne techniczne urządzenie i podjął się zadania przysposobienia i wyuczenia robotników i robotnic w okolicy, gdzie dotychczas nie było mechanicznego warsztatu tkackiego.

— PPZYCHWYCENIE ZYDA RZEZIMIESZKA. Z Tarnowa piszą nam: W dniu 22 b. m. zaaresztował komisarz policyjny przy tutejszem starostwie dr Rączka przejeżdżającego pociągiem pospiesznym z Podgórza do Dębicy rzezimieszka i to mocno niebezpiecznego. Jest to zręczny złodziej, wielokrotnie już karany. Nazywa się Abraham Pultusker, jest żydem i poddanym rosyjskim. Po odsiedzeniu więzienia został dawniej wydalonym z granic państwa austrjackiego, atoli zatęsknił za wygodnem rzemiosłem i powrócił na dawną arenę swej „działalności". Tym razem szczęście nie sprzyjało — rzecz dziwna — złodziejowi. Abraham zajął się sprzedażą brzytew, łańcuszków i tp. by nadać sobie pozór uczciwego człowieka. Naprożno. Podczas jednej że swych wycieczek wpadł w ręce zręcznego komisarza policji. Karjera Abrahama zostanie ostatecznie zakończoną — w więzieniu.

„EULENBURG" w ZAKOPANEM? Do Kurjera lwowskiego donoszą z Zakopanego: Powszechną sensację na Podhalu budzi sprawa wydalenia z granic Austrji zakopiańskiego obywatela i właściciela pensjonatu „Liljana" — p. A. Wernitza. Pan Wernitz na wzór ks. Eulenburga dopuszczał się licznych nadużyć homoseksualnych. Kary, jakie dosięgały tego pana ze strony sądów, nie odnosiły żadnego skutku. Celem więc położenia tamy jego wybrykom, pozbyto się go drogą wydalenia z Austrji. Charakterystyczne, że p. Wernitz wyjechał do ojczyzny ks. Eulenburga.

Telegramy.

RADA PAŃSTWA.

WIEDEŃ. W Izbie posłów po odczytania wniosków i interpelacji min. handlu Fiedler odpowiadał na interpelację w sprawie spełnienia życzeń oficjantów i aspirantów pocztowych. Minister oświadczył, że o ile było możliwem spełnić dane żądania, to się stało. Potrzebne kroki dla wliczenia czasu służby Państwowej do awansu do wyższej kla sy etatu i poborów emerytalnych już wdrożono. Poczyniono także kroki, celem zniżenia czasu trwania prowizorjum aspirantów. Prace przygotowawcze dla utworzenia komisji personalnej dla personalu ruchu—są w toku.

Na wniosek p. Stransky'ego wybrano komisję celem uregulowania spraw, dotyczących urzędników państwowych.

Nastąpiły dalsze obrady nad budżetem.

Pos. Korol występuje przeciw podejrzeniom, jakie rzucono na Starorusinów w toku ostatnich dyskusji i protestuje przeciwko temu, aby trybuny parlamentarnej nadużywano do tego rodzaju niegodnych insynuacji. Ze strony przeciwnej podniesiono twierdzenie, jakoby Starorusini z Kołem polskiem zawarli formalny sojusz i jakoby Polacy, namiestnik, rząd centralny i czynniki miarodajne Staroru sinów popierali. O tem mówca nic nie wie mimo, że stoi na czele staroruskiego klubu sejmowego.

Partja mowcy zawsze stała na tem stanowisku, że należy w drodze uczciwej walki pomagać ludowi do uzyskania praw, a nie przez teror, który doprowadzić może do zguby narodu.

WIEDEŃ. W dalszym ciągu swojej długiej mowy poseł Korol oświadczył, że, polscy przywódcy mylnie zapatrują się na rzecz, sądząc, że Galicja tworzy w całości polską prowincję, w której Polakom przysługują prawa zwierzchnicze, oraz, że ich stanu posiadania nie wolno naruszyć. Przyznają oni wprawdzie od czasu do czasu Rusinom jakąś koncesję według własnego uznania, jednakże w formie poniżającej dla narodu ruskiego, którego nie ,uważają za naród równouprawniony, lecz pozostający pod kuratelą Polaków. Naród ruski żąda równouprawnienia. Mowca nie odmawia Polakom rozwoju kulturalnego i narodowego także w Galicji wschodniej, ale stanowczo musi się zastrzedz przeciw temu, aby Polacy we wschodniej Galicji mieli jakieś prawa historyczne. Domaga się wydania i uchwalenia przez parlament ustawy językowej dla całego państwa. Podczas ostatnich wyborów do Sejmu, stronnictwo mowcy podobnie jak i Ukraińcy było narażone na nadużycia ze strony organów rządowych na rzecz kandydatów polskich. Mowca nie chce wypędzić Polaków za San, a tem mniej wytępić, lecz żąda tylko zupełnego równouprawnienia dla Rusinów, przy czem przypomina, że przy ostatnich wyborach tegorocznych do Rady miejskiej we Lwowie wydano hasło, aby nie wybrano żadnego Rusina, oraz że prokurator we Lwowie protestował przeciwko przedłożeniu przysięgłym pytań w obu językach.

TRZĘSIENIE ZIEMI.

BUDAPESZT. Z kilku miast na prowincji donoszą o dosyć silnych trzęsieniach ziemi, które wyrządziły nieznaczne szkody. Gdzieniegdzie powstały rysy na domach. Najsilniejszem było trzęsienie w Kecskemet, gdzie zawalił się jeden dom i wiele kominów.

OTWARCIE KOLEI MANDZURSKIEJ.

CHARBIN. Wczoraj otwarto ruch na kolei południowo mandżurskiej, która jest normalno torową.

PODRÓŻ KRÓLA EDWARDA.

LONDYN. W Izbie gmin oświadczył sekretarz stanu dla spraw zagranicznych Grey, że wizyta króla Edwarda w Rewlu ma charakter oficjalny, podobnie jak wizyty złożone innym panującym. Wizyta nie ma na celu zawarcia jakiejś nowej konwencji lub też podobnych rokowań.

TRZĘSIENIE ZIEMI.

KECZKEMET. Wczoraj o godz. 9 wieczór i dzisiaj o godz. wpół do 4 rano dało się tu odczuć ponowne trzęsienie ziemi. Donoszą o tem także z innych miast prowincjonalnych. Mury wielu domów zarysowały się.

UWAGA: W ostatniej chwili uległo przerwaniu połączenie telefoniczne z Wiedniem, skutkiem czego kursa ostatnie i ewentualne depesze przyjdą z pewnem spóźnieniem, i będą mogły być podane przez nas dopiero jutro.

NADESŁANE.

Wszędzie do nabycia
Kalodont
niezbędny Kremnazębyczynije czystymi, białymi i zdrowymi.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny dr. Antoni Beaupre. Drukarnia „Głosu Narodu" w Krakowie pod zarządem Stanisława Tomaszewskiego.

Stefan Porębski
Kraków, Rynek 32 (dawniej Schultz)
poleca: największy skład paciorków szklanych i metalowych, i korali prawdziwych, jak również perełek na nitki i gotowe kolie na szyję, oraz wielki wybór kamieni sztucznych do haftu w rozmaitych kolorach i kształtach :: :: ::

C. k. austryackie koleje państwowe.

WYCIĄG
z rozkładu jazdy ważnego od 1 maja 1908 r.

Odjazd z Krakowa, z Podgórza i z Podgórza przystanku:

12.10 w nocy, osobowy Nr. 11, z Krakowa,
12.20 w nocy, osobowy Nr. 11 z Podgórza - Płaszowa do Podwołoczysk. Połączenia: w Tarnowie do Stróż, stąd do Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Koszyc i Budapesztu; w Dębicy do Tarnobrzegu przez Rozwadów w kier. Przeworska i Nadbrzezia, oraz przez Rozwadów w kierunku Przeworska, w Jarosławiu do Sokala, w Przemyślu do Chyrowa, i Stryja we Lwowie do Rawy ruskiej, w Krasnem do Brodów, w Tarnopolu do Potutorów, Iwań pustych, Husiatyna, Czortkowa, Kopyczyniec i Zbaraża; w Borkach wielkich do Grzymałowa.
3.03 w nocy, pospieszny, Nr. 7 z Krakowa do Lwowa połączenia: w Dębicy do Tarnobrzegu, Nadbrzezia i przez Rozwadów w kierunku Przeworska, w Jarosławiu do Sokala; w Przemyślu do Chyrowa, Sambora i Stryja we Lwowie do Rawy ruskiej, Stanisławowa, Stryja, Nowego Zagórza, Sianek i Sambora.
4.30 rano, osobowy, Nr. 31 z Krakowa,
4.44 rano, osobowy, Nr. 1032 z Podgórza-Płaszowa.
4.50 rano, osobowy, Nr. 1032, z Podgórza przystanku, do Oświęcima przez Podgórze Płaszów-Skawinę, połączenia: w Spytkowicach do Wadowic, Alwernji i Sierszy Wodnej; w Oświęcimiu do Wiednia i Wrocławia.
6.43 rano, pospieszny, Nr. 3, z Krakowa,
6.50 rano, pospieszny. Nr. 3, z Podgórza Płaszowa do Podwołoczysk i Ickan. połączenia: w Tarnowie do Stróż, stąd do Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Koszyc i Budapesztu; w Rzeszowie do Jasła ztąd do Nowego Zagórza i Chyrowa, w Przeworsku do Dynowa, w Jarosławiu do Bełzca i Sokala, w Przemyślu do Chyrowa i Nowego Zagórza we Lwowie do Stanisławowa, Stryja, Nowego Zagórza, Sianek i Sambora, w Krasnem do Brodów, w Tarnopolu do Potutorów, Iwań pustych, Husiatyna, Czortkowa i Kopyczyniec, w Borkach wielkich do Grzymałowa, w Podwołoczyskach do Kijowa i Odessy.
7.15 rano posp. sezon Nr 101 z Krakowa.
7.27 „ „ „ Nr 1002 z Podgórza-Płaszowa do Zakopanego i Rabki; kursuje od 15 czerwca do 10 wrzesnia włącznie z wozami I, II i III klassy wprost przechodzącymi z Krakowa do Zakopanego.
8.00 rano, osobowy Nr. 15, z Krakowa.
8.09 rano, osobowy, Nr. 15, z Podgórza - Płaszowa do Lwowa i Podwołoczysk; połaczenia: w Tarnowie do Szczucina, w Dębicy do Tarnobrzegu, Nadbrzezia, i przez Rozwadów w kierunku Przeworska; w Przemyślu do Chyrowa, Sambora, Stryja i Nowego Zagórza, we Lwowie do Stryja, Stanisławowa, Rawy ruskiej, Jaworowa, w Krasnem do Brodów, w Podwołoczyskach do Kijowa i Odessy.
8.30 rano, mięszany. Nr. 411 z Krakowa.
8.46 rano, mięszany, Nr. 411 z Podgórza-Płaszowa, Wieliczki.
8.40 rano, osobowy, Nr. 6211, z Krakowa do Kocmyrzowa i Mogiły.
9.02 przed poł., osobowy. Nr. 41, z Krakowa,
9.17 przed poł., osobowy, Nr. 1012, z Podgórza-Płaszowa,
9.24 przed poł., osobowy, Nr. 1012, z Podgórza przystanku na linię transwersalną przez Podgórze-Płaszów, Skawinę, Suchą do Nowego Zagórza. Połączenia: w Kalwaryi do Wadowic i Bielska; w Suchy do Żywca i do Zwardonia; w Chabówce do Zakopanego i Suchahory, w Nowym Sączu do Orłowa, Koszyc i Budapesztu, w Zagórzanach do Gorlic, w Nowym Zagórzu do Chyrowa, Przemyśla, Sambora, Sianek, Borysławia, Stryja, Lwowa, Stanisławowa i Ławocznego. Od 1 maja do 14 czerwca i od 16 września do 30 kwietnia z Krakowa do Zakopanego wóz wprost przechodzący I i II klasy.
10.30 przedpoł osob. sezon. Nr 43 z Krakowa.
10.43 „ „ „ Nr 1014 z Podgórza-Płaszowa.
10.48 „ „ „ Nr 1014 „ przystanku do Zakopanego i Rabki, kursuje od 15 czerwca do 15 września z wozami I, II i III kl. przechodzącymi wprost z Krakowa do Zakopanego i Rabki. Połączenia w Suchy do Żywca i Zwardonia.
11.00 przed poł., osobowy, Nr. 13, z Krakowa,
11.12 przed poł. osobowy, Nr. 13 z Podgórza-Płaszowa do Podwołoczysk i do Ickan. Połączenia: w Tarnowie do Stróż, stąd do Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Koszyc i Budapesztu; w Rzeszowie do Jasła, a stąd do Nowego Zagórza. Chyrowa i Stryja, w Przeworsku do Dynowa, w Jarosławiu do Sokola, w Przemyślu do Chyrowa i Sambora, Stryja i Nowego Zagórza, we Lwowie do Stanisławowa, Stryja. Nowego Zagórza i Sambora, w Tarnopolu do Potutor, Iwań pustych, Husiatyna, Czortkowa, Kopyczyniec, Zbaraża, w Borkach wielkich do Grzymałowa.
1.15 po poł., osobowy, Nr. 33, z Krakowa,
1.30 po poł., osobowy, Nr. 1034, z Podgórza-Płaszowa,
1.38 po poł., osobowy, Nr. 1034, z Podgórza przystanku do Suchy i Oświęcima przez Podgórze-Płaszów-Skawinę; połączenia: w Kalwaryi do Wadowic i Bielska, w Oświęcimiu do Wiednia i Wrocławia.
1.30 po poł., mięszany, Nr. 461, z Krakowa,
1.44 po poł., mieszany, Nr. 461, z Podgórza-Płaszowa do Wieliczki.
1.45 po poł., osobowy, Nr. 6213, s Krakowa do Kocmyrzowa i Mogiły.
2.53 po poł., pospieszny Nr. 5, z Krakowa do Lwowa Połączenia: w Tarnowie do Szczucina Stróż, stąd do Jasła i do Nowego Sącza, a od 15 czerwca do 15 września włącznie także do Orłowa; w Dębicy do Tarnobrzega i przez Rozwadów w kierunku Przeworska; w Rzeszowie do Jasła, a stąd do Nowego Zagórza, Chyrowa i Stryja; w Przeworsku do Dynowa, w Jarosławiu do Sokala, w Przemyślu do Chyrowa, Sambora, Stryja i Nowego Zagórza; we Lwowie do Stanisławowa, Stryja, Nowego Zagórza i Sambora.
3.05 po poł., osobowy, Nr. 25, z Krakowa,
3.13 po poł., osobowy, Nr. 25, z Podgórza-Płaszowa do Tarnowa. Połączenia w Tarnowie do Szczucina, Stróż, stąd do Jasła i N. Sącza, a od 15 czerwca do 15 września także do Orłowa
3.15 popoł. osob. sezon. Nr 49 z Krakowa.
3.27 „ „ „ Nr 1020 z Podgórza-Płaszowa
3.34 „ „ „ Nr 1020 „ przystanku do Zakopanego i Rabki kursuje od 15 czerwca do 15 września włącznie z wozami I, II i III kl. wprost przechodzącymi z Krakowa do Zakopanego i Rabki.
6.10 wieczorem, osobowy, Nr. 27, z Krakowa,
6.21 wieczorem, osobowy, Nr. 27, z Podgórza-Płaszowa do Tarnowa; połączenie w Tarnowie do Stróż, Nowego Sącza i Jasła.
7.40 wieczorem, mięszany, Nr. 463, z Krakowa,
7.50 wieczorem, osobowy, Nr. 6215, z Krakowa do Kocmyrzowa.
7.51 wieczorem, mięszany, Nr. 463, z Podgórza-Płaszowa, do Wieliczki.
8.00 wieczorem, osobowy, Nr. 45, z Krakowa,
8.13 wiecz., osobowy, Nr. 1016, z Podgórza-Płaszowa,
8.20 wiecz., osobowy, Nr. 1016, z Podgórza przystanku na linię transwersalną przez Podgórze-Płaszów, Skawinę, Suchą do Nowego Zagórza; połączenia: w Skawinie do Oświęcimia a stamtąd do Wiednia i Wrocławia; w Kalwaryi do Wadowic; w Suchy do Żywca; w Nowym Zagórzu do Chyrowa, Przemyśla, Sambora, Sianek, Borysławia, Stryja, Lwowa, Tarnopola, Stanisławowa i Ławocznego; w Zagórzanach do Gorlic.
8.38 wieczorem, pospieszny, Nr. 1, z Krakowa do Ickan, Bukaresztu, Konstancyi, a stąd we czwartki i niedziele okrętem do Konstantynopola. Połączenie w Przemyślu do Chyrowa, Sambora, Stryja i Nowego Zagórza; we Lwowie do Stanisławowa.
9.00 wieczorem, osobowy Nr. 17, z Krakowa,
9.10 wieczorem, osobowy, Nr. 17, z Podgórza-Płaszowa do Podwołoczysk i Ickan. Połączenie w Bierzanowie do Wieliczki; we Lwowie do Jaworowa, Rawy ruskiej, Stanisławowa, Stryja. Nowego Zagórza, Sianek i Sambora; w Krasnem do Brodów, w Tarnopolu do Husiatyna. Czortkowa i Kopyczyniec, w Podwołoczyskach do Kijowa i Odessy.
10.30 wieczorem, osobowy, Nr. 19, z Krakowa,
10.39 wieczorem, osobowy, Nr. 19, z Podgórza-Płaszowa, do Lwowa. Połączenia: w Bierzanowie do Wieliczki; w Rzeszowie do Jasła, a stąd do Nowego Zagórza i Chyrowa; w Przeworsku do Dynowa i w kierunku Rozwadowa, w Przemyślu do Chyrowa i Nowego Zagórza.
11.10 w nocy osobowy Nr 413 z Krakowa.
11.20 „ „ Nr 413 z Podgórza-Płaszowa do Wieliczki.
11.52 w nocy, osobowy, Nr. 47, z Krakowa,
12.04 w nocy, osobowy, Nr. 1022, z Podgórza-Płaszowa,
12.09 w nocy, osobowy, Nr. 1022, z Podgórza przystanku do Nowego Sącza przez Podgórze-Płaszów Skawinę, Suchą. Połączenia: w Skawinie do Oświęcima, a stamtąd do Wiednia, w Suchy do Żywca i Zwardonia; w Chabówce do Zakopanego; w Nowym Sączu do Orłowa, Koszyc i Budapesztu. — Z Krakowa do Zakopanego kursują wozy wprost przechodzące.

Przyjazd do Krakowa i Podgórza przystanku

12.50 w nocy, pospieszny Nr. 8, do Krakowa ze Lwowa tamże połączenie od Jaworowa. Rawy ruskiej, Stanisławowa i Stryja; w Przemyślu od Stryja, Sambora, Nowego Zagórza i Chyrowa.
3.36 rano, osobowy Nr. 12, do Podgórza-Płaszowa.
3.45 rano, osobowy, Nr. 12, do Krakowa z Podwołoczysk i Ickan; połączenia w Krasnem do Brodów: we Lwowie od Jaworowa, Rawy ruskiej, Stanisławowa i Stryja; w Przemyślu od Nowego Zagórza, Stryja, Sambora i Chyrowa; w Rzeszowie od Jasła; w Dębicy od Przeworska przez Rozwadów; w Tarnowie od Jasła, Orłowa, Koszyc i i Budapesztu.
5.02 rano, osobowy Nr. 20, do Podgórza-Płaszowa.
5.15 rano, osobowy, Nr. 20, do Krakowa ze Lwowa. Połączenie: w Przemyślu: od Nowego Zagórza i Chyrowa: w Przewosku od Rozwadowa.
5.45 rano, osobowy, Nr. 1017, do Podgórza przystanku.
5.52 rano, osobowy, Nr. 48 do Podgórza - Płaszowa.
6.07 rano, osobowy, Nr. 48, do Krakowa z linii transwersalnej, od Nowego Zagórza przez Suchą, Skawinę, Podgórze. Płaszów. Połączenia w Jaśle, od Rzeszowa, w Zagórzanach od Gorlic, w Nowym Sączu od Orłowa.
6.41 rano, pospieszny, Nr. 2, do Podgórza - Płaszowa.
6.50 rano, pospieszny, Nr. 2, do Krakowa z Ickan. Połączenia w środy i niedziele przez Konstancyę z Konstantynopola (okrętem do Konstancyi codzień do Bukaresztu, we Lwowie od Stanisławowa, Stryja. Nowego Zagórza, Sianek i Sambora, w Przemyślu od Nowego Zagórza i Chyrowa.
7.19 rano, osobowy Nr. 412 do Podgórza-Płaszowa.
7.30 rano, osobowy. Nr. 412, do Krakowa z Wieliczki.
7.40 rano osobowy Nr. 6212, do Krakowa z Kocmyrzowa i Mogiły.
7.45 rano, osobowy. Nr. 1033, do Podgórza przystanku.
7.53 rano, osobowy Nr. 1033. do Podgórza - Płaszowa.
8.10 rano, osobowy. Nr. 32, do Krakowa z Oświęcima, Żywca i Suchy. Połączenia w Oświęcimiu od Wiednia i Wrocławia, w Spytkowicach od Wadowic; w Skawinie od Suchy.
8.34 rano, osobowy, Nr. 18, do Podgórza-Płaszowa.
8.45 rano, osobowy, Nr. 18, do Krakowa, z Podwołoczysk i Ickan. Połączenia w Podwołoczyskach od Kijowa i Odessy; w Borkach wielkich od Grzymałowa, w Tarnopolu od Iwań pustych, Husiatyna, Czortkowa, Kopyczyniec i Zbaraża; w Krasnem od Brodów, we Lwowie od Stanisławowa, Stryja, Nowogo Zagórza, Sianek i Sambora, w Tarnowie od Nowego Sącza, Stróż i Jasła.
10.28 rano, mieszany, Nr. 1061, do Podgórza przystanku.
10.35 rano. mieszany, Nr. 1061, do Podgorsa-Płaszowa z Oświęcima. Połączenia w Oświęcimiu od Wiednia i Wrocławia; w Podgórzu - Płaszowie do Krakowa.
11.22 przed poł., mieszany, Nr. 462, do Podgórza-Płaszowa.
11.35 przed poł., mieszany, Nr. 462, do Krakowa z Wieliczki; połączenie w Podgórzu-Płaszowie od Oświęcima i Skawiny.
1.10 popołudniu, osobowy, Nr. 6214, do Krakowa z Kocmyrzowa i Mogiły.
1.19 popołudniu, osobowy, Nr. 14, do Podgórza-Płaszowa.
1.30 popołudniu, osobowy. Nr. 14, do Krakowa ze Lwowa. Połączenia: w Przemyślu od Nowego Zagórza, Stryja, Sambora i Chyrowa; w Jarosławiu od Sokala, w Przeworsku od Dynowa, w Rzeszowie od Jasła; w Dębicy od Przeworska przez Rozwadów i od Nadbrzezia; w Tarnowie od Nowego Sącza, Stróż. Szczucina i Jasła.
1.47 popoł. osob. sezonowy Nr. 1013 do Podgórza przyst.
1.52 popoł. osob sezonowy Nr. 1013 do Płaszowa.
2.04 popoł. osob. sezonowy Nr. 44 do Krakowa. z Zakopanego i Rabki kursują od 15 czerwca do 15 września, włącznie z wozami I, II i III kl. kursującymi wprost z Zakopanego i Rabki do Krakowa. Połącseina w Suchej od Zwardonia i Żywca.
2.24 popołudniu, pospieszny, Nr. 6, do Krakowa ze Lwowa połączenie we Lwowie od Rawy ruskiej, Nowego Zagórza, Sambora, Stryja i Stanisławowa, w Przemyślu ; od Chyrowa, Sambora i Stryja; w Przeworsku od Rozwadowa i Nadbrzezia.
3.19 popoł. osobowy Nr. 414 do Podgórza Płaszowa.
3.30 „ „ Nr. 414 do Krakowa z Wieliczki
4.17 popołudniu, osobowy, Nr. 1011, do Podgórza przystanku.
4.25 popołudniu, osobowy, Nr. 1011, do Podgórza Płaszowa.
4.40 popołudniu, osobowy, Nr. 42, do Krakowa z linii transwersalnej przez Suchą, Skawinę, Podgórze-Płaszów. Połączenia: W Nowym Zagórzu od Ławocznego, Tarnopola i Lwowa, w Zagórzanach z Gorlic; w Jaśle od Rzeszowa; w Nowym Sączu od Orłowa; w Chabówce od Zakopanego; w Suchy od Zwardonia; w Kalwaryi od Bielska i Wadowic. Z Zakopanego do Krakowa wprost przechodzący wóz I i II klasy.
6.10 wieczorem, osobowy, Nr. 16, do Podgórza-Płaszowa,
6.20 wieczorom, osobowy, Nr. 16, do Krakowa z Podwołoczysk i Ickan. Połączenia: w Podwołoczyskach od Kijowa i Odesy, w Krasnem od Brodów, we Lwowie od Jaworowa, Rawy ruskiej, Stanisławowa, Stryja, Nowego Zagórza i Sambora, w Przemyślu od Nowago Zagórza i Chyrowa, w Jarosławiu od Sokala, w Przeworsku od Rozwsdowa i Nadbrzezia w Tarnowie od Nowego Sącza, Stróż, Nowego Zagórza i Jasła przez Stróże, a od 15 czerwca do 15 września od Budapesztu i Koszyc Orłowa i Szczucina ; w Bierzanowie z Wieliczki.
6.35 wiecz., osobowy, Nr. 464, do Podgórza-Płaszowa,
6.50 wieczorem, osobowy, Nr. 464, do Krakowa z Wieliczki.
7.10 wieczorem, osobowy, Nr. 6216, do Krakowa z Kocmyrzowa.
7.59 wieczorem pospieszny sezonowy Nr. 1001 do Podgórza - Płazzowa,
8.10 „ „ „ Nr. 102 do Krakowa, z Zakopanego i Rabki kursuje od 15 czerwca do 15 września włącznie, z wozami I, II i III kl. wprost przechodzącym i z Zakopanego do Krakowa.
8.55 wieczorem, osobowy, Nr. 1035, do Podgórza przystanku.
9.00 wieczorem, osobowy, Nr. 1035, do Podgórza-Płaszowa.
9.12 wieczorem, osobowy, Nr. 34, do Krakowa z Oświęcima. Połączenia: w Oświęcimiu od Wiednia i Wrocławia ; w Spytkowicach od Sierszy Wodnej, Alwerni i Wadowic.
9.29 wiecz., pospieszny, Nr. 4, do Podgórza-Płaszowa.
9.36 wieczorem, pospieszny, Nr. 4, do Krakowa z Podwołoczysk i Ickan. Połączenia w Podwołoczyskach od Kijowa i Odesy. w Borkach wielkich od Grzymałowa, w Tarnopolu od Potutor, Husiatyna, Czortkowa i Kopyczyniec, w Krasnem od Brodów, we Lwowie od Rawy Ruskiej, Stanisłowowa, Nowego Zagórza, Sianek i Sambora, w Przemyślu od Stryja, Sambora i Chyrowa, w Jarosławiu od Bełzca i Sokala. w Przeworsku od Dynowa, Nadbrzezia, Rozwadowa i Tarnobrzegu; w Rzeszowie od Jasła; w Dębicy od Przeworska przez Rozwadów, od Nadbrzezia i Tarnobrzegu; w Tarnowie od Budapesztu, Koszyc, Nowego Sącza, Stróż, Nowego Zagórza, oraz Jasła przaz Stróże i Szczucina.
10.30 wieczorem, osobowy, Nr. 24, do Podgórza-Płaszowa.
10.40 wieczorem, osobowy, Nr. 24, do Krakowa z Rzeszowa. Połączenia: w Rzeszowie od Jasła: w Dębicy od Roswadowa, Nadbrzezia i Tarnobrzegu w Tarnowie od Budapesztu, Koszyc, Orłowa; Nowego Sącza, Stróż, Nowego Zagórza i Jasła przez Stróże Szczucina ; w Bierzanowie z Wieliczki.
10.41 wieczorem, osobowy, Nr. 1021, do Podgórza przystanku.
10.47 wiecz., osobowy, Nr. 1021, do Podgórza-Płaszowa.
11.00 w nocy, osobowy, Nr. 46, do Krakowa z Nowego Sącza przez Suchą, Skawinę, Podgórze-Płaszów. Połączenia: w Nowym Sączu od Budapesztu, Koszyc, Orłowa; w Chabówce od Zakopanego; w Kalwaryi od Bielska i Wadowic. Z Zakopanego do Krakowa wprost wychodzący wóz I i II kl.